



Warszawa, 19 marca 2009 r.

Informacja prasowa

*„ (...) Tu w młodości chodziłam na romantyczne spacerów.
Chętnie zaglądałam do staromiejskich kawiarni,
a obowiązkowo do „Krokodyla” przychodziłam na dancing(...)”
Magda Gessler*

DOM RESTAURACYJNY KROKODYL

Niepowtarzalne chwile w niepowtarzalnym miejscu.

W sercu Starego Miasta w Warszawie Magda Gessler otworzyła nowe, wspaniałe miejsce. Z pierwszymi dniami wiosny przebudzamy „Dom Restauracyjny Krokodyl” – nowe dzieło Magdy Gessler.

To idealne miejsce na organizację wyjątkowych wydarzeń – przyjęć, bankietów, konferencji biznesowych, niezapomnianych wesel oraz innych okazji. To najpiękniejsze sale w Warszawie, (Sala pod Arkadami, Sala Kominkowa oraz Sala Krokodyl), położone w trzech zabytkowych kamienicach: Wójtowskiej, Wilczkowskiej i Klucznikowskiej.

„Dom Restauracyjny Krokodyl” to niepowtarzalna elegancja w klasycznych wnętrzach, z historią i widokiem na serce Starego Miasta.

Każda chwila spędzona w „Krokodylu” pozostanie na zawsze w pamięci gości. „W Warszawie nie ma drugiego takiego miejsca. Obudziliśmy Krokodyla z zimowego snu, oddaliśmy Rynekowi Starego Miasta miejsce, które będzie tętniło życiem. Spotkania biznesowe czy przyjęcia ślubne pod znakiem Krokodyla muszą przynieść szczęście. Niech Krokodyl będzie miejscem zabaw i radości, niech będzie głośno i hucznie, niech Starówka znów ożyje.” - Magda Gessler.

Na piętrze „Domu Restauracyjnego Krokodyl” mieszczą się trzy sale.

Pierwsza z nich - Sala pod Arkadami – trójdzielna, podzielona jest filarami, utrzymana w stylu renesansowym. W jej środkowej części znajduje się tynkowany kominek. Zdobia ją XVIII – wieczne żyrandole i kinkiety. Dekorowane okna jasno-kremowymi zasłonami uszytymi z pięknych, miękkich tkanin. Na zasłonie każdej widnieją scenki rodzajowe, które są repliką ręcznie malowanych płócien Pierra Frey’a. To szyk XVIII-wiecznej Francji, a także egzotyka oraz fantazja mitologicznych podań. Obok tradycyjnych wzorów na tkaninach pojawiają się m.in. rysunki postaci z bajek La Fontaine’a, słodczy, paryskich zabytków.

Sala Kominkowa „Domu Restauracyjnego Krokodyl” utrzymana jest również w stylu renesansowym. Uwagę zwraca piękny, belkowy sufit i stylowy kominek. Okna zdobią zasłony z naturalnego jedwabiu w bordo - fioletowych kolorach.

Okna wychodzą na Rynek Starego Miasta, gdzie rozciąga się piękny widok na kolorowe kamienice i syrenkę warszawską.

„Dom Restauracyjny Krokodyl” stwarza możliwość różnych aranżacji sal na potrzeby organizacji wyjątkowych wydarzeń - przyjęć, bankietów, wesel i innych uroczystości. „Krokodyl” to ponad 240 metrów kwadratowych powierzchni na które składają się 3 sale. Sala pod Arkadami dzielona filarami ma łączną powierzchnię 139 m², w tym każda z osobna (55 + 25 + 59) m². Sala Kominkowa to 79 m² i Sala Krokodyl obok kominkowej o powierzchni 23m². „Dom Restauracyjny Krokodyl” pomieści ok. 250 osób.

Historycznie o Krokodylu

„Krokodyl” to kultowe miejsce, na wspomnienie którego niejednemu mieszkańcowi Warszawy uśmiech pojawia się na twarzy. To tutaj odbywały się najwspanialsze dancingi i bale w mieście.

Wejście do „Krokodyla” wyróżnia się spośród pozostałych. Wchodzimy przez podwójny portal gotycki, zbudowany na początku XVI wieku przez Macieja Wilczka. W kamienicy na parterze znajdowało się wejście do zespołu gastronomicznego „Krokodyl”. Nad wejściem widnieje do dzisiaj metalowy symbol krokodyla. W piwnicach mieściła się restauracja przypominająca gotycką gospodę. Stoliki i zydle¹, weneckie latarki, świece w żelaznych lichtarzach doskonale harmonizowały z murami piwnic. Centralna sala posiadała sklepienie klasztorne z krzyżującymi się łukami, wykonanymi z surowej cegły. Projektantami restauracji byli architekci: Jerzy Bieńkowski, Krystyna Kognowicka i Zofia Krotkiewska.

Na parterze był bar kawowy, zdobiony kolorowymi figurkami, przedstawiającymi postacie staromiejskie z XVII w. Znajdował się tam okrągły ceramiczny piec z motywami zielonego krokodyla, stylowe meble oraz autentyczne zabytkowe żyrandole i kinkiety z XVIII w.²

Jedną z ciekawostek, którą kryją mury „Krokodyla” jest niecodzienny prezent od premiera Kuby – Fidela Castro. Podczas swojej wizyty w Warszawie 6 czerwca 1972 roku w restauracji Premier po całym lokalu szukał tytułowego krokodyla. Dopiero od obsługi dowiedział się, że go tam po prostu nie ma. Po jakimś czasie przyszedł prezent z Kuby. Paczka z wielkim wypchanym krokodylem. Od tego momentu podarek ten wzbudzał zawsze sensację wśród odwiedzających gości.

¹ Zydel - mebel do siedzenia, odmiana taboretu twardego, przeważnie w konstrukcji bezoskrzyniowej lub deskowej (odm. sgabello), www.wikipedia.pl

² „Historia kamieniczek na Rynku Starego Miasta”, Juliusz Pollack, Julian Żebrowski, Warszawa 1988 r.

Kontakt:

BCMFD media communications,
tel. 022 403 50 91, fax 022 403 49 46